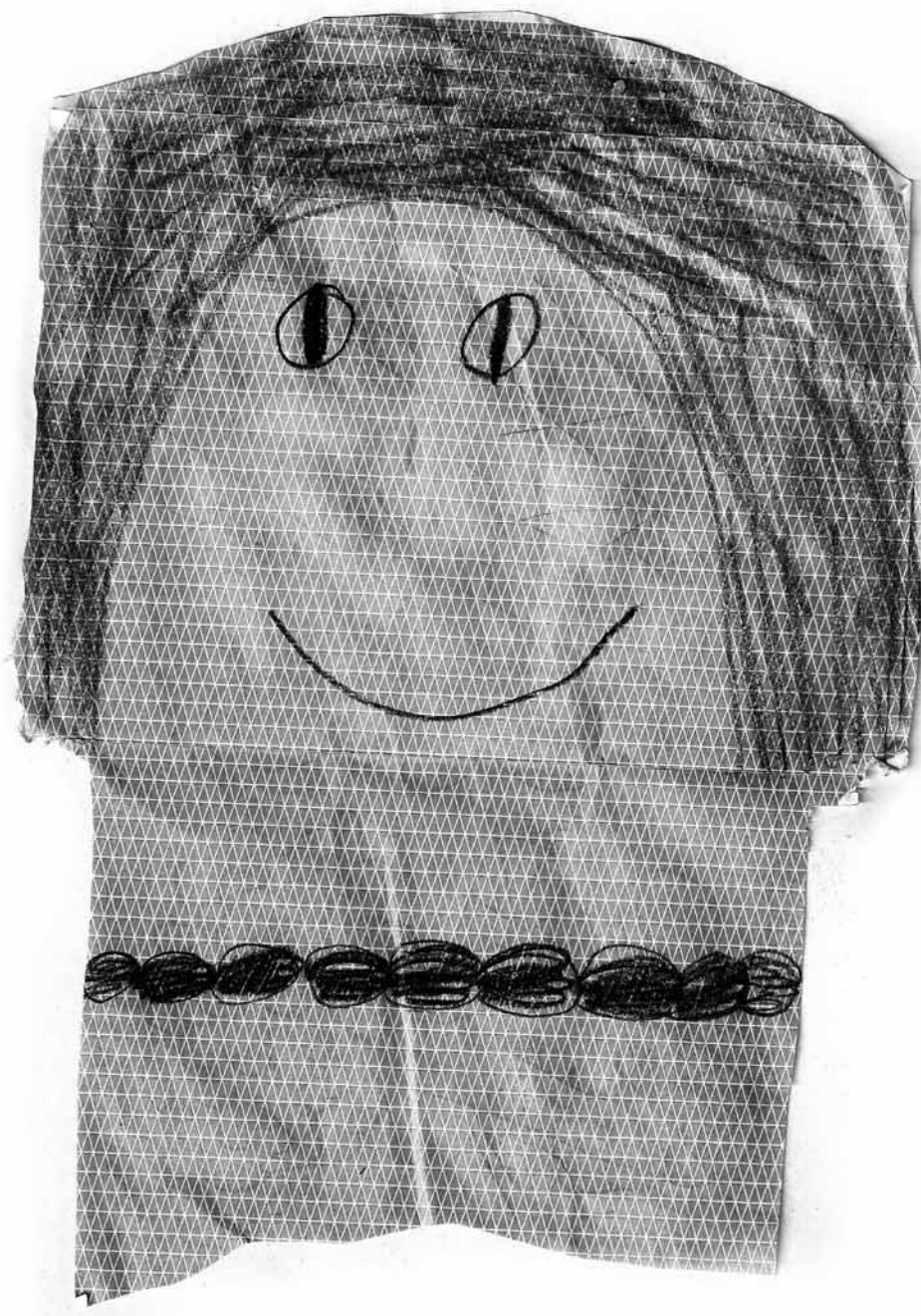


PAWŁUS

nr 12
06.2011

PAWŁOWSKI NEWS



WAKACJE!!!

Akcja Szkło! | Pawłowskie wspominki
Noc Świętojańska | Atrakcje w wakacje

Noc świętojańska

NOC ŚWIĘTOJAŃSKĄ ZWANA RÓWNIEŻ NOCĄ KUPAŁY (OD IMIENIA POGAŃSKIEGO BOŻKA KUPAŁY – PATRONA MIŁOŚCI I URODZAJU), WIANKAMI, SOBÓTKĄ CZY KUPALNOCKĄ OBCHODZIMY CO ROK Z 23 NA 24 CZERWCA .

Noc wonna akacjami, pachnąca jaśminem jest wyjątkowym, magicznym czasem – to najkrótsza noc w roku. Kupalnocka obfituje w wiele obrzędów i zwyczajów. Najbardziej znanym zwyczajem jest rzucanie wianków na wodę – panna, która marzy o zamążpójściu powinna upleść wianek z polnych kwiatów i ziół, wzmocnić go trzema gałązkami wierzby i przyozdobić palącą się świeczką – a następnie rzucić go do rzeki (wraz z prądem odpłynąć mają zastane uczucia do byłych partnerów). Splecione kwiaty wyłowić ma kawaler, co jest oznaką nadchodzącej miłości. W przeciwnym wypadku, jeśli kwiaty nie zostaną wyłowione, panna nie będzie miała szczęścia i nie spotka ukochanego. Następnym zwyczajem jest wieszanie bukietu kwiatów na drzwiach wejściowych. Powinien składać się z siedmiu czarodziejskich roślin: bylicy, roszarki, szałwi, łopianu, ruty, dziewanny i dziurawca. Ma odstraszać złe duchy, chronić przed chorobą i gwarantować dobre zamążpójście. Trzecim bardzo popularnym zwyczajem jest poszukiwanie niebieskiego kwiatu paproci – znaku wielkiego szczęścia, mądrości oraz zdolności widzenia wszystkich skarbów ukrytych w ziemi. Zakwita on raz w roku i bardzo ciężko go znaleźć. Zgodnie z wróżbą osoba, która go odzyska, musi być bardzo odważna i prawa. Gwarantuje on szczęście, bogactwo oraz możliwość wpływania na uczucia innych.

Istnieje również wiele bardzo ciekawych wróżb związanych z Nocą Świętojańską.

Pierwszą wróżbą świętojańską jest wiązanie kokardek

na szczypiorku. Panna pragnąca poznać imię swojego przyszłego męża powinna niewielkimi kolorowymi wstążkami przewiązać źdźbła szczypiorku. Kokardki muszą mieć przypisane imię chłopca. Po ośmiu dniach od nocy Kupały trzeba sprawdzić, który szczypiorek jest najwyższy i odczytać imię napisane na wstążce. Właśnie tak będzie miał na imię jej przyszły mąż. Dziewczyna, która chce się dowiedzieć czy będzie szczęśliwa w małżeństwie, a miłość jaką obdarzy ją mężczyzna będzie dozwolona, powinna wstawić do flakonu dwa krzaczki cząbrku i postawić go obok swojego łóżka. Rankiem następnego dnia trzeba sprawdzić jak zioła wyglądają. Jeżeli połączyły się, to wszystko będzie w porządku. Jeśli uschły, to i miłość zwiędnie. Powodzenie u chłopców można zapewnić sobie tańcząc w noc świętojańską wokół ogniska. Trzeba jednak przybrać swoje ubranie w zioła i to nie jakiegokolwiek. Potrzebne są: dziurawiec, piołun, czarny bez, łopian, bylica i werbena. Przy okazji można zapewnić sobie również zdrowie i urodę. Wystarczy po skończonym tańcu wrzucić zioła do ognia.

Gdy słońce Raka zagrzewa,
A słowik więcej nie śpiewa,
Sobótkę, jako czas niesie,
Zapalono w Czarnym Lesie.

Tam goście, tam i domowi
Sypali się ku ogniowi;
Bąki za raz troje grały
A sady się sprzeciwiały.

Siedli wszyscy na murawie;
Potym wstało sześć par prawie
Dziewek jednako ubranych
I belicą przepasanych.

Wszystki śpiewać nauczone,
W tańcu także niezganie;
(...)

PIEŚŃ ŚWIĘTOJAŃSKA O SOBÓTCE
Jan Kochanowski

Pyśka

Wakacje, wakacje!

„WAKACJE, ZNOWU SĄ WAKACJE,
NA PEWNO MAM RACJĘ, WAKACJE ZNOWU SĄ!”



Wakacje... jak to pięknie brzmi! Któż z nas nie czeka na nie z utęsknieniem?? Plany wyjazdowe i przygotowania, ustalanie górskich szlaków, zakup kremów do opalania, okularów słonecznych...i dziesiątki innych spraw związanych z wakacjami. O tym wszystkim opowiedzieliście nam, gdy zapytaliśmy o Wasze skojarzenia dotyczące wakacji:

Dla mnie wakacje to czas wolny od szkoły. Nie muszę odrabiać zadań, uczyć się na klasówce. Każdego dnia gram w piłkę w parku, jeżdżę na rowerze i wtedy są to udane wakacje.

W wakacje mam jedną zasadę, robię rzeczy, na które nie mam czasu, gdy chodzę do szkoły;) czytam moje ulubione książki, dużo jeżdżę na rolkach z koleżankami, lubię się też poopalać, a przede wszystkim poleniuchować.

Niestety wakacje to dla mnie obce słowo;) Pracuję przez cały rok, dlatego jedynym odpoczynkiem są dla mnie dwutygodniowe wczasy. Co roku staram się wyjeżdżać z moją rodziną w różne strony Polski, a czasem i świata;) Wtedy zostawiam laptopa w domu, odbieram tylko najpilniejsze telefony i cieszę się wolnym czasem, którego niestety mam tak mało.

Kiedy na tablicy wyników na uczelni dostrzegam pozytywną ocenę z ostatniego przedmiotu, który miałam do zdania, myślę sobie w duchu „WAKACJE”. I zaczynam planować wyjazdy;) Są to zarówno jednodniowe wypadki w góry ze znajomymi (uwielbiam górskie wędrówki), jak również wczasy z rodziną.

Wakacje to dla mnie czas odpoczynku od szkoły. Mogę długo pospać, a kiedy już wstanę zaczynam planować dzień... rower, a może wyjazd na basen lub też gra w piłkę ze znajomymi. Pomysłów mam mnóstwo!

Czas wakacji kojarzy się dla mnie przede wszystkim z koloniami parafialnymi. Jeżdżę na nie od paru lat i nie wyobrażam sobie, żebym w tym roku miał na nie nie pojechać. Już z niecierpliwością czekam na przygodę, które w tym roku przeżywać będziemy nie w Istebnej... a w Rycerze.

Jestem mamą czwórki dzieci, dlatego ciężko jest mi mówić o wakacjach, ponieważ stale mam jakieś obowiązki;) Momentem wytchnienia i odpoczynku są dla mnie wczasy, na których mój mąż pomaga mi jak tylko może przy dzieciach, dlatego znajduję wtedy chwilę dla siebie.

Jak podczas każdych wakacji wybieram się na rekolacje, a także na wczasy z rodzicami nad Bałtyk. Mam nadzieję, że w tym roku pogoda dopisze;)

Podczas wakacji nie może zabraknąć wycieczek rowerowych, na które jeździmy całą rodziną. Dzięki nim zwiedzamy wiele ciekawych miejsc, a także pracujemy nad naszą kondycją;)

Celem każdych wakacji jest dla mnie piękna opalenizna, dlatego lubię długo przebywać na słończku, ale oczywiście w granicach rozsądku;) Dużo czasu spędzam także z przyjaciółmi, dla których w ciągu roku mam niewiele czasu...

Emilka



Pawłowskie wspominki

O HISTORII PAWŁOWA SŁÓW KILKA CZ. IV.

Pawłów liczy sobie już ponad 230 lat. Przez ten czas naprawdę wiele się tu zmieniło. Nasza dzielnica została założona w 1774 roku przez barona Macieja Wilczka. Pawłów swoją nazwę zawdzięcza synowi właściciela Pawłowi Wilczkowi, choć w potocznym mniemaniu nazwa ta została nadana na cześć św. Pawła Apostoła. „Niemniej jednak wewnętrzny podział gminy sugeruje, iż każda jej część przyjmuje własną historię pochodzenia swej nazwy. I tak gmina polityczna przyjmuje swą nazwę od Pawła Barona Wilczka, gmina kościelna zaś uznaje za swego patrona właśnie Apostoła Pawła. Wyboru tego dokonał pierwszy duszpasterz Pawłowa, nomen omen ks. Paweł Pucher. Ostatecznie jednak, kiedy osada stała się gminą uprawnioną do używania publicznej pieczęci, to św. Paweł oficjalnie został uznany za patrona całego Pawłowa.” Warto w tym miejscu wspomnieć, że współczesny kształt dzielnicy wynika z połączenia dwóch pierwotnie autonomicz-

nych osad: Pawłowa Dolnego, który został założony jako pierwszy oraz Pawłowa Górnego. Oficjalne połączenie obu koloni nastąpiło w 1830 roku. Do tego czasu każda z osad posiadała odrębnego sołtysa.

Obecnie naszą dzielnicę zamieszkuje ponad 2 tys. osób. W początkowym okresie swojego istnienia Pawłów zamieszkiwało niewiele ponad 30 osób. Mieszkańcy gminy utrzymywali się głównie z pracy w okolicznych zakładach przemysłowych. Praca na roli nie cieszyła się tu dużą popularnością. Według dostępnych źródeł „w 1865 roku we wsi było zaledwie 8 koni, 85 krów, 13 sztuk młodego bydła i 11 świń. Podobnie przedstawiała się sytuacja kupiectwa i rzemiosła – gmina miała jedynie 2 szynkarzy, 2 sklepikarzy, 2 szewców, 1 krawca, 1 stolarza, 1 kowala i 1 murarza.” Znaczny rozwój gminy po 1853 roku spowodowany był odkryciem pod osadą sporych pokładów węgla. Rekordowa liczba mieszkańców została zanotowana w 1924 roku i wynosiła 6027 osób, w tym 15 wyznania niekatolickiego. Na terenie Pawłowa znajdowały się niegdyś różnego rodzaju lokale i zakłady przemysłowe. Za przykład może tu posłużyć, założona około 1845 roku przez von Brase, kopalnia gliny. Dawnymi czasy istniała tu również oberża, będąca własnością Pawła Skoludka. Był on także ostatnim sołtysiem, który pełnił swą funkcję honorowo. Jego restauracja mieściła się w budynku dzisiejszego Dzielnycowego Ośrodka Kultury przy ul. Sikorskiego – stąd bywa on czasem określany przez mieszkańców mianem skoludka. W gminie działały kiedyś dwie szkoły. Jedna przy ul. Głównej (obecna ul. Sikorskiego) druga natomiast przy ul. Szkolnej (obecna ul. Obr. Westerplatte), w której przez pewnie czas się funkcjonował również dom dziecka. Przy ul. Sikorskiego znajdował się komisariat policji. Budynek komisariatu istnieje do dzisiaj i jest zamieszkanym, wyróżnia go wizerunek orła na frontowej ścianie. W Pawłowie dział także oddział Ochotniczej Straży Pożarnej. Ciekawie przedstawia się także historia parku przy ul. Sikorskiego. Na jego miejscu znajdowało się niegdyś targowisko, później utworzono tam park z fontannami. Zaś w budynku hurtowni kwiatów mieszczącej się przy głównej ulicy znajdowało się kiedyś kino.

Nasza dzielnica posiada bogatą historię. Z pewnością istniało tu jeszcze wiele interesujących miejsc, o których nie było tutaj mowy. Dlatego warto czasem powspominać minione czasy i utrwalić dawny obraz dzielnicy w jakiej przyszło nam żyć.

martylajdka



Atrakcje w wakacje

WAKACJE NA ŚLĄSKU ZAPOWIADAJĄ SIĘ WYJĄTKOWO CIEKAWIE. KTO TYM RAZEM NIE WYBIERA SIĘ W ODLEGŁE ZAKĄTKI ŚWIATA, MOŻE SKORZYSTAĆ Z PRZEDSTAWIONYCH PONIŻEJ PROPOZYCJI SPĘDZENIA WAKACYJNYCH DNI W NAJBLIŻSZEJ OKOLICY.



26 czerwca | godz. 18.00 | Zabrze, Kopalnia Guido
koncert Wojtka Pilichowkiego w podziemiach,
wstęp 30 zł.

26 czerwca | godz. 20.00 | Gliwice, plac Krakowski
Noc Świętojańska z Cesarią Evorą, wstęp wolny.

26 czerwca | godz. 21.00 | Gliwice,
koncert Stachurskiego z okazji 10-lecia restauracji
Stary Browar, wstęp 40 zł.

26-28 czerwca | godz. 16.00 | Gliwice, ul. Przedwiośnie 1,
XXII Festiwal Piosenki Religijnej Cantate Deo
(występy gwiazd o godz. 20. w piątek Universe, w sobotę Ewa Uryga, w niedzielę Tomasz Żółtko), wstęp wolny.

27-28 czerwca | Pyskowice | pl. Jana Chrząszcza,
festyn w śląskich klimatach z udziałem gwiazd radia
Piekary (duet Caro – godz. 16., B.A.R – godz. 18., zabawa z Jackiem Kierokiem – godz. 20.30), wstęp wolny.

28 czerwca | Pławniowice | Zespół Pałacowo-Parkowy,
koncert Haliny Kunickiej z akompaniamentem Czesława Majewskiego.

29 czerwca | Zabrze | Dom Muzyki i Tańca,
Ladies night – w Kawiarni Artystycznej odbędzie się
spotkanie Pań, którego tematem będą Wakacyjne podróże.

4-7 lipca | godz. 16.00 | Toszek | Zamek,
Dni Toszka, koncert orkiestry dętej z Toszka, Książę Lipin i Przyjaciele, Twist Team, Fantastic, wstęp wolny.

14-15 sierpnia | Wielowieś,
Dni Wielowsi (Książę Lipin, Jorgusie), wstęp wolny.

19 lipca | Chudów | Zamek,
Księżniczka Czardasza.

2 sierpnia | Chudów | Zamek,
Balony i latawce.

9 sierpnia | Chudów | Zamek,
Chudowski kabareton.

15-16 sierpnia | Chudów | Zamek,
X Jarmark Średniowieczny, wstęp wolny.

Trzask, trzask...

TO WŁAŚNIE AKCJA SZKŁO!
14 MAJA (NIEKTÓRZY WCZEŚNIEJ, NIEKTÓRZY NIECO PÓŹNIEJ)
OTWORZYLIŚMY OCZY I KAŻDY Z NAS STWIERDZIŁ:
DZIŚ JEST AKCJA SZKŁO.



Jednych ogarnęła myśl, że będzie to bardzo pracowity i ciężki dzień, a tych drugich- bardziej optymistycznie nastawionych do sprawy- że będzie to dzień pełen przygód.)

O godzinie 8.00 zebraliśmy się pod kościołem, zapoznaliśmy się z planem działania, podzieliśmy się na grupki i wyruszyliśmy we wszystkie strony Pawłowa. Początkowo byliśmy trochę rozczarowani, ponieważ wystawionego szkła było bardzo niewiele... ale po chwili wszyscy jednogłośnie stwierdziliśmy, że nasze obawy były zupełnie niepotrzebne;) Mieszkańcy Pawłowa jak zwykle „stanęli na wysokości zadania” i wystawili przed domy mnóstwo zebranego przez siebie szkła! Był to bardzo męczący i pracowity dzień. Ale nie zabrakło także dobrej zabawy;) Najważniejsze jest to, że było warto! Zebraliśmy 6200kg białego i 2100 kg kolorowego szkła. Dzięki zarobionym pieniądzązom opłacimy część kosztów związanych wyjazdem na rekolekcje. Ale to nie wszystko! Akcja Szkło przyczynia się w dużej mierze do utrzymania naszego lokalnego środowiska w porządku i czystości.

Emilka

Chcemy serdecznie podziękować wszystkim, którzy włączyli się w różnoraki sposób w Akcję Szkło!

Przede wszystkim dziękujemy panu Krystianowi Jonecko – pomysłodawcy i koordynatorowi akcji. Dziękujemy także naszym rodzicom za pomoc w zwożeniu szkła i segregacji. Słowa podziękowań jak zawsze kierujemy do mieszkańców Pawłowa!

Dziękujemy!
Bez Państwa tej akcji by nie było;)

Wdzięczna młodzież oazowa.

Wakacje w DOK-u

DZIELNICOWY OŚRODEK KULTURY TĘTNI ŻYCIEM PRZEZ CAŁY ROK. W CZASIE ROKU SZKOLNEGO ODBYWAJĄ SIĘ W NIM STAŁE ZAJĘCIA I CYKLICZNE IMPREZY, NATOMIAST W CZASIE WAKACJI ORGANIZOWANE SĄ CIEKAWY ZAJĘCIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY.

Oto jak o swojej pracy w pawłowskim DOK-u w przeddzień wakacji mówią jego pracownicy:

Joanna Chmiel

W MOJEJ PRACY NAJBARDZIEJ LUBIĘ... współpracowników.
NAJBARDZIEJ ZASKAKUJE MNIE TO, ŻE... że mi się ta praca ciągle nie nudzi.
IMPREZA ORGANIZOWANA W DOMU KULTURY, KTÓRĄ LUBIĘ NAJBARDZIEJ TO... warsztaty świąteczne.
W MOJEJ PRACY NAJBARDZIEJ CENIĘ... możliwość współpracy z interesującymi ludźmi, wymierne efekty działalności i.. bliskość Ośrodka od mojego domu :-)
NAJDZIWNIEJSZA RZECZ, KTÓRA ZDARZYŁA MI SIĘ PODCZAS PRACY TO... zprośba o przechowanie solidnej porcji mięsa dla pawłowianina :-) oraz prośba o pomoc w ułożeniu modlitwy wiernych.

Beata Bonk- Weleda

W MOJEJ PRACY NAJBARDZIEJ LUBIĘ... atmosferę oraz moich współpracowników.
NAJBARDZIEJ ZASKAKUJE MNIE TO, ŻE... to, że każdy problem widziany z odpowiedniej perspektywy jest rozwiązywalny.
IMPREZA ORGANIZOWANA W DOMU KULTURY, KTÓRĄ LUBIĘ NAJBARDZIEJ TO... wszystkie, bo każda ma swoją specyficzną niepowtarzalność, którą tworzą ludzie
W MOJEJ PRACY CENIĘ... zaangażowanie wszystkich tu pracujących, to, że za każdym razem coś TWORZYMY i ciągle uczymy się czegoś nowego i to, że nic nie jest takie samo, a każdy dzień bywa zaskoczeniem.
NAJDZIWNIEJSZA RZECZ, JAKA ZDARZYŁA MI SIĘ PODCZAS PRACY TO... panna młoda ubrana na czarno i czarno-bordowe dekoracje.

Monika Kapuścińska

W MOJEJ PRACY NAJBARDZIEJ LUBIĘ... to, że mam kontakt z ludźmi.
NAJBARDZIEJ ZASKOCZYŁA MNIE... ciepła i serdeczna atmosfera jak w rodzinie.
W MOJEJ PRACY CENIĘ... bezinteresowną pomoc, szczerść i koleżeńskość.
NAJDZIWNIEJSZA RZECZ, JAKA ZDARZYŁA MI SIĘ PODCZAS PRACY TO... panna młoda w sukni z czarnymi dodatkami i welonem to raczej niecodzienny widok :-)

Piotr Pucka

W MOJEJ PRACY NAJBARDZIEJ LUBIĘ... przyjemną atmosferę i miłą współpracę.
NAJBARDZIEJ ZASKAKUJĄ MNIE... nagłe zmiany decyzji.
IMPREZA ORGANIZOWANA W DOMU KULTURY, KTÓRĄ LUBIĘ NAJBARDZIEJ TO... festyny dzielnicowe.
W MOJEJ PRACY CENIĘ... to, że szefowa liczy się z moim zdaniem :-), miłą współpracę z koleżankami i wspianą atmosferę
NAJDZIWNIEJSZA RZECZ, JAKA ZDARZYŁA MI SIĘ PODCZAS PRACY TO... różnorodność zadań – od malowania napisu do odegrania roli krasnoludka w przedstawieniu dla dzieci.

Magda

DOK zaprasza



WAKACJE Z DUCHAMI

27.06 – 1.07.2011 | 9.00 -13.00 | DOK Pawłów

W programie:

- projekcja filmu "Wakacje z duchami",
- poszukiwanie zbłąkanych duchów i duszków – podchody,
- wycieczka do zamku w Chudowie,
- wycieczka do skansen i zamku w Pszczynie,
- wykład "Czy utopki szkodzą?" – elementy demonologii ludowej,
- spotkanie z p. D. Walerjańskim: "Niesamowite opowieści o zabrzańskich duchach",
- zajęcia plastyczne "Naprawdę straszne obrazki",
- i wiele, wiele innych atrakcji.

Dla młodzieży w Ośrodku planujemy bezpłatne korzystanie z siłowni i stołu bilardowego oraz możliwość rozgrywek zawodów w piłkę plażową i tenisa stołowego.

Życzymy wszystkim udanych
i wymarzonych wakacji!

Spełniania wszystkich wyjazdowych planów,
mnóstwo słońca i pięknej pogody, szerokiej drogi.

Róbcie wszystko, żeby były to bezpieczne,
a przede wszystkim niezapomniane wakacje!

- Dzielnicowy Ośrodek Kultury
- Redakcja Pawłusa

Okładka: Lena Swoboda, 3 lata.

Redakcja Pawłusa: Magdalena Chmiel, Martyna Kapuścińska, Patrycja Szczęsny, Emilka Witosz

Opiekun redakcji: Anna Wilim | projekt graficzny: Anna Bil | kontakt: redakcja-pawlusa@wp.pl